

Andrzej Szyszko-Bohusz

Prof. zw. dr hab.
Akademia Wychowania Fizycznego
w Krakowie

Problem natury świadomości (Pokłosie 40 lat poszukiwań)

Hipoteza o kontynuacji życia rodziców
w potomstwie jest oczywistą prawdą,
ale ludzie długo tego nie rozumieją”

[prof. Julian Aleksandrowicz]

Zanim podejmę próbę rzucenia światła na największą z tajemnic - naturę, istotę świadomości, pragnę postawić tezę, iż brak tego rozwiązania stawia pod znakiem zapytania wszelką wiedzę osiągniętą przez człowieka. Jeżeli bowiem nie wiemy kim jesteśmy, nie znamy swojego pochodzenia oraz relacji z całokształtem istniejącej rzeczywistości - niczego nie możemy być pewni, zaś to, co nazywamy „wiedzą o sobie oraz świecie poza nami” przybiera postać iluzji, złudzenia, halucynacji.

W okresie wielu lat mojej rozprawy z zagadką natury świadomości przytaczałem w mych pracach szereg definicji tego terminu zaczerpniętych z różnych gałęzi wiedzy, cytowałem wypowiedzi uczonych, myślicieli i filozofów dawnych oraz współczesnych, o rozmaitych orientacjach naukowych czy światopoglądowych, nie ominąłem również poglądów oraz wizji przedstawicieli religii uniwersalistycznych - chrześcijaństwa, hinduizmu, buddyzmu, islamu¹.

Tego rodzaju przegląd poglądów i stanowisk okazał się konieczny, ponieważ problem natury świadomości wymagał analizy multidyscyplinarnej, uwzględniającej nie tylko genetykę molekularną, fizykę kwantową, psychologię, ale również logikę matematyczną (logistykę), filozofię, religioznawstwo.

Badaniami zapoczątkowanymi w latach sześćdziesiątych ub. stulecia objęto ok. 5000 osób obojga płci, przeważnie studentów wyższych uczelni. Do najważniejszych metod wykorzystanych w trakcie badań zaliczyć należy obserwację (zwłaszcza introspekcję stanowiącą obserwację własnego wnętrza psychicznego), eksperyment (w tym testy psychologiczne i fizjologiczne), ankietę, wywiad, analizę dokumentacji i źródeł.

¹ Por. A. Szyszko-Bohusz, *Hinduizm, Buddyzm, Islam*, Wrocław 1990.

Problemowi świadomości autor poświęcił rozprawę monograficzną oraz szereg rozpraw i artykułów².

Badania nad zmiennymi stanami świadomości prowadziłem również za granicą. W roku 1986 jako stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie wówczas wykładałem, udałem się do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Podczas 5 miesięcznego pobytu w Stanach odwiedziłem Fundację Meningera w Topica (Stan Kansas), prowadzącą pionierskie badania stanów świadomości opartych na elektroencefalograficznej analizie potencjału fal prądów czynnościowych wytwarzanych przez komórki kory mózgowej. Eksperymenty przy zastosowaniu elektroencefalografu (EEG) na które Fundacja otrzymywała ok. miliona dolarów dotacji rocznie (suma niewyobrażalna w Polsce) zafascynowały mnie ogromnie, stanowiły bowiem udaną próbę pomiaru stanów świadomości, dotychczas określanych jedynie werbalnie bez możliwości precyzyjnej analizy porównawczej. Podstawowe cztery stany świadomości jawiące się w rezultacie zapisu EEG można w przybliżeniu scharakteryzować następująco:

I. W świadomości badanych dominuje aktywność myślowa, koncentracja uwagi na różnych problemach, ambiwalencja emocjonalna. Jest to „świadomość codzienna” - charakterystyczna dla życia rodzinnego, zawodowego, działalności społecznej, świadomość pełna różnorodnych napięć, oczekiwań, zawodów, pragnień, zamiarów, nieustannych zmian nastroju etc. W mózgu podczas tej fazy dominuje rytm fal zamianowany „BETA” o częstotliwości około 26-13 cykli/sek;

II. Eksperymentator wprowadza badanych w stan głębokiego odprężenia psychofizycznego, stosując instrukcję autosugestywną zbliżoną do trenincu autogennego (relaksacyjnego) J. Schultza³. Myśli stopniowo zanikają, następuje głębokie odprężenie mięśni, oddech staje się wolniejszy, ciało staje się ciężkie i bezwładne, umysł pozostaje jednak bystry, skoncentrowany na procesach zachodzących we wnętrzu świadomości. Jest to I faza introspekcji. W mózgu dominuje rytm fal o nazwie ALFA o częstotliwości około 13-8 cykli/sek.

III. Stan III - głębokiej introspekcji osiągają jedynie ci uczestnicy eksperymentu, którzy odznaczają się cierpliwością oraz uporczywym dążeniem do celu. W zależności od swych predyspozycji psychofizycznych osiągają cel w różnych okresach czasu. Poleca się im, aby obserwowali swe wnętrza psychiczne, procesy zachodzące zazwyczaj nieuchwytnie w podświadomości.

Badany znajduje się w stanie zbliżonym do drzemki, pojawia się możliwość złudnych wizji lub odczuć, przypominających senne zjawy, halucynacje. Obserwujący „wizji” swoje wnętrza psychiczne, swoją podświadomość, przybierającą często postać

² A. Szyszko-Bohusz, *Problem nieśmiertelności biologicznej organizmów wielokomórkowych*, Kraków 1985 oraz tegoż autora *Problematyka i wyniki badań nad stanami świadomości. Problem nieśmiertelności genetycznej*, Kraków 1992, jak również ostatnia monografia zatytułowana *Nieśmiertelność genetyczna. Czy dziedziczymy świadomość?*, Kraków 1966.

³ Por. A. Szyszko-Bohusz, *Nowoczesny relaks*, Gorzów Wlkp. 1998.

niespodziewaną - pełną grozy, wspaniałą, przygnębiającą bądź perwersyjną. Wszelkie stłumione i zepchnięte do podświadomości uczucia, pragnienia, obawy, myśli i kompleksy wyłaniają się niejako „na powierzchnię” świadomości i nierzadko wywierają na ćwiczących wstrząsające wrażenie.

Postawa obserwatora winna być postawą beznamiętnego widza, stojącego jakby z boku, jakby wizja dotyczyła kogo innego. Wymaga to dojrzałości, samoopanowania, mocy, czystości moralnej. W mózgu ćwiczącego dominuje rytm fal nazwany THETA - 8-4 cykli/sek.

IV. Jeżeli gwałtowne obrazy charakterystyczne dla rytmu THETA nie zniechęcą i odstraszą praktykującego, jeśli bez lęku, wstrętu, odrazy lub przemożnego podniecenia i napięcia zdoła on obserwować owe stany świadomości, zapoczątkowane niekiedy u zarania powstawania gatunku, wówczas stopniowo wzburzone fale podświadomości zaczną się uspokajać i niepokojące obrazy pojawiać się będą coraz rzadziej. Wzburzony ocean rytmu THETA zostaje zastąpiony przez coraz intensywniejszy pokój wewnętrzny, zwiastujący pograżenie się w „Uniwersalny Stan Świadomości” lub „Stan Niepodlegający Zmianom” według nomenklatury autora w jego licznych pracach⁴. W stanie tym wszelkie wrażenia, emocje, wyobrażenia, myśli, wszelkie reakcje organizmu niemal zupełnie ustają. Praktykujący uzyskuje doświadczenie wyzwolenia od wszelkiej zależności, doznanie pełni, nieuwarunkowanej wolności, wszechogarniającej bezosobowej miłości, intuicyjnej wiedzy o istocie istniejącej rzeczywistości oraz trudnej do opisanego wewnętrznej mocy.

Chociaż praktykujący jest świadomy, jednakże stan który doświadcza zbliżony jest do głębokiego snu bez marzeń. W mózgu dominują długie, przypominające na zapisie EEG potężne fale oceanu fale zamianowane DELTA, o częstotliwości zaledwie 4-1/2 cykli/sek.

V. Zarysowy opis czterech stanów świadomości można znaleźć w literaturze, natomiast zgodnie z hipotezą autora możliwe jest osiągnięcie przez człowieka kolejnego, najwyższego stanu świadomości - szczytowe pograżenie się w Uniwersalny Stan Świadomości lub Stan Niepodlegający Zmianom. Wychodząc z postawy religijnej, stan ten można określić jako zjednoczenie świadomości człowieka z Absolutem, z najwyższą, pierwotną, wszechobejmującą i wieczną Świadomością, mieszczącą w sobie wszelką rzeczywistość. W nomenklaturze ezoteryczno-metafizycznej stan ten odpowiada kontemplacyjnemu zjednoczeniu duszy z Bogiem (chrześcijaństwo), osiągnięciu Nirwany (buddyzm), stanu Satori (buddyzm Zen), Nirvikalpa Samadhi (hinduizm) oraz zjednoczeniu mistycznemu z Wszechbytem (Unio-Mistica) w islamie (sufizm). W nomenklaturze współczesnej fizyki stan ten można by określić jako zbliżony do entropii zerowej.

⁴ Por. A. Szyszko-Bohusz, *Uniwersalny Stan Świadomości*, Poznań 1982 oraz A. Szyszko-Bohusz, W. Pasterniak, *Nowa filozofia człowieka i nowa pedagogika*, „Dydaktyka Literatury” XX, Zielona Góra 2000.

Opisany stan świadomości został nazwany przez autora GAMMA, który w zapisie EEG odpowiada 1/2-0 cykli/sek.

W swoich wieloletnich badaniach autor napotkał wiele materiałów źródłowych z różnych okresów historycznych, w tym również współczesnych, zawierających opisy stanów kontemplacyjnych. Zasluguje na uwagę ogromna, zdumiewająca zbieżność relacji osób doświadczających stanów zbliżonych do DELTA lub GAMMA dotycząca urzeczywistnienia (ang. selfrealisation) „jedności życia”, „jedności oraz wszechobecności jedynej świadomości”, „nierealności śmierci”, „zjednoczenia z Absolutem stanowiącym jedyną rzeczywistość”.

Owa zastanawiająca zbieżność oraz powtarzalność nieomal identycznych doświadczeń pozwala na wysunięcie hipotezy, że jedyną niezawodną płaszczyzną porozumienia dotyczącą ludzkiej świadomości jest **osiągnięcie stanu DELTA lub GAMA**. Ten właśnie stan transcendentальной jedności oraz tożsamości wszelkiego życia i świadomości doświadczany był zawsze przez ludzi niezależnie od okresu historycznego, tradycji kulturowej i religijnej, wieku, płci etc.

Eksperymentalne badania współczesne oparte o zapis EEG zdają się w pełni potwierdzać relacje ascetów, jogów, mnichów tybetańskich czy adeptów buddyzmu Zen czy sufizmu. Otwiera się więc droga do stwierdzenia „powtarzalności eksperymentu”, stanowiącego warunek sine qua non wiarygodności badań empirycznych.

Pogłębiona, oparta o empiryczną weryfikację interpretacja „odmiennych stanów świadomości”, zwłaszcza zaś wszechobejmującą unifikację stanów DELTA oraz GAMMA, umożliwi urzeczywistnienie natury świadomości. Świadomość jest Pierwotną Substancją Duchową stanowiącą podstawę, kolebkę, źródło **wszelkiej** rzeczywistości, **wszelkiego** przejawienia, **wszelkiej** manifestacji zarówno materialnej jak psychicznej. Łącząc się w procesie ewolucji z czynnikiem zwanym umownie „materią”, załamuje się w nim (jak światło w wodzie), przenika go, tworząc poszczególne zróżnicowane formy - poczynając od najprostszych jednokomórkowców do organizmów obdarzonych centralnym systemem nerwowym, wraz z ich apogeum - człowiekiem. Urzeczywistnienie tego procesu unifikacji w stanie DELTA oraz GAMMA jest równoznaczne z rozwiązaniem „unifikacyjnej teorii pola” Alberta Einsteina, teorii hiperprzestrzeni Kaluzy-Kleina wraz z jej najbardziej zaawansowanym sformułowaniem tzw. teorią superstrun. Albowiem osiągnięcie owego stanu nadświadomości „tłumaczy bowiem i łączy wszystkie znane zjawiska fizyczne w zadziwiająco prosty sposób”⁵.

W świetle przedstawionych ustaleń staje się oczywistym, iż wszyscy badacze natury świadomości podejmujący próbę jej definiowania nie uzyskawszy wiedzy o wyższych stanach świadomości skazani są w swych wysiłkach na niepowodzenie.

W okresie czterech dziesiątków lat moich badań nad świadomością odbyłem wiele wyczerpujących, twórczych dyskusji z przedstawicielami różnych gałęzi nauki: biolo-

⁵ Por. Michi-Kaku, *Hiperprzestrzeń, Wszechświaty równoległe, pętle czasowe i dziesiąty wymiar*, Warszawa 1966, s. 10 i dalsze.

gami, fizykami, logikami, matematykami, profesorami medycyny, psychologami, filozofami. Ogromna większość mych dyskutantów zgadzała się z moją argumentacją. Jeśli bowiem potomstwo dziedziczy 100% materiału genetycznego, jakże współwystępująca nierozzerwalnie z tymi zawiązkami dziedzicznymi świadomość miałaby zostać pominiętą?

Dokonajmy obecnie próby syntetycznego podsumowania ponad 40-letnich badań autora nad naturą świadomości oraz kontynuacją jej istnienia pomimo „śmierci” osobniczej:

I. Bytem pierwotnym, niezrodzonym, jedynym, wylaniającym z siebie wszelki przejaw istnienia jest „Czysta Świadomość” określana w różnych religiach jako „Bóg”, „Tao”, „Allah”, „Atman-Brahman”, „Umysł Uniwersalny”, „Najwyższy” etc.

II. Od strony filozoficznej całokształt istniejącej rzeczywistości można ująć w dwóch kategoriach: kategorii złożoności (uwarunkowanej) oraz kategorii niezłożoności (nieuwarunkowanej).

Do I kategorii zaliczyć należy wszystko podlegające zmianie i ewolucji, a więc całą naturę, wszechświat, ciało człowieka i jego złożoną psychikę rodzącą pojęcia, stany emocjonalne, teorie, zdeterminowany własną złożoną strukturą obraz rzeczywistości. Kategoria II jest równoznaczna z Czystą Świadomością, pozbawioną wszelkiej złożoności, chociaż mieszczącą w sobie potencjalnie możliwość przemiany w kategorię I.

Kategorii I odpowiada stan świadomości określanej BETA, kategorii II stan świadomości DELTA oraz GAMMA.

III. Terminy „życie” oraz „świadomość” są w istocie tożsame. Refleksyjna świadomość człowieka jest jedynie bardziej złożoną postacią życia tworzącego jednokomórkowego (np. ameby, wyplawka).

IV. Wszystkie żywe organizmy o wspólnym pochodzeniu (w tym również ludzkość) stanowią jeden organizm, jedno ciało (pomimo rozciągłości w przestrzeni) – posiadające zintegrowany, na wzór centralnego systemu nerwowego, system łączności, oparty na podstawach biomolekularnych, biochemicznych, bioelektrycznych, psychologicznych oraz cybernetycznych. Każdy przejaw życia i świadomości pojedynczego „ty” wpływa na całokształt istnienia i vice versa⁶. Rodzi to problem współodpowiedzialności.

V. Potomstwo dziedziczy po swych rodzicach nie tylko zawiązki genetyczne, ale również życie przybierające z czasem postać świadomości refleksyjnej. Do dziedzicznego przez potomstwo genotypu przywiązana jest nierozzerwalnie świadomość rodziców, która kontynuuje się z pokolenia na pokolenie, ulegając przekształceniom na skutek warunków środowiskowych oraz mutacji, ale będąc w istocie w swej naturze

⁶ Zgodnie z hipotezą wybitnego współczesnego fizjologa angielskiego Ruperta Sheldraka wszystkie żyjące organizmy jednocy szczególnego rodzaju „pole morfogenetyczne” powodujące wzajemne współoddziaływanie. R. Sheldrake eksperymentalnie stwierdził istnienie tego oddziaływania pomiędzy grupami osób oddalonych od siebie o setki kilometrów. Por. R. Sheldrake, *A new science of life. The hypothesis of formative causation*, London 1981.

tożsama. Innymi słowy, istotą natury świadomości jest zdolność „ogarniania sobą” **nowo powstające komórki i tkanki, nie tracąc w tym procesie swojej tożsamości**. Oznacza to, że pojęcie „śmierci indywidualnej” interpretowanej jako kres istnienia świadomości na ziemskim planie bytu – **traci sens**.

Od prapoczątku istnienia ciągłość życia nie uległa przerwaniu, ponieważ duchowa Substancja Życia (Substancja Pierwotna) trwa nadal nie tracąc swej tożsamości, gdy przenika organizmy w procesie ewolucji.

VI. Podważenie obiegowego przekonania o śmierci osobniczej jako kresu istnienia na ziemskim planie bytu (abstrahuję tu oczywiście od życia duchowego w sensie metafizycznym) opiera się na prostej logice. Jeśli bowiem potomstwo dziedziczy po rodzicach zawiązki cielesne w 100%, to możemy również domniemywać, że w 100% dziedziczy również ich świadomość, zawsze współwystępującą z ciałem fizycznym. Wszelkie cechy i właściwości nabyte są jedynie „zewnątrzną modyfikacją” nie mającą wpływu na tożsamość „Pierwotnej Substancji Świadomości”⁷.

Dziedziczenie cech nie jest więc podobieństwem, mogącym być czymś przypadkowym, ale kontynuacją zarówno somy jak i psyche organizmów rodzicielskich przez potomstwo. Może pojawić się pytanie, dlaczego zgodnie z przedstawioną hipotezą, dzieci nie pamiętają zdarzeń z życia rodziców? Połączenie się zawiązków genetycznych rodziców oraz wstrząs porodowy stanowi wystarczające wytłumaczenie zatarcia śladów pamięciowych, mających wszak również miejsce w cyklu życiowym każdego organizmu. Niemniej jednak istnieje tzw. „pamięć genetyczna” lub „pamięć filogenetyczna”, której jaskrawą manifestacją jest tzw. „atawizm” czyli występowanie u ludzi, zwierząt i roślin pewnych cech pierwotnych, właściwych ich dalekim przodkom, które w następstwie rozwoju ewolucyjnego zanikły i u przodków bliskich danemu osobnikowi nie występują.

Przykładem atawizmu jest reakcja ucieczki u każdego psa, gdy pochylamy się ku ziemi symulując podniesienie kamienia. Ucieczka jest wynikiem „pamięci genetycznej”, ponieważ w odległej epoce kamienia łupanego nasi przodkowie zabijali wiele ówczesznie żyjących psów kamieniami i wytworzony w nich odruch warunkowy przetrwał do dziś. Jeśli więc istnieje pamięć, oznacza to nieprzerwaną ciągłość życia, życia tożsamego z życiem i odczuwaniem odległych w czasie przodków. Prawidłowość tę potwierdza również sformułowane przez Ernesta Haeckla oraz F. Müllera tzw. „prawo biogenetyczne”, mówiące, że rozwój osobniczy każdego organizmu jest w ogólnych zarysach skróconym powtórzeniem historii rozwoju gatunku (ontogeneza jest powtórzeniem filogenezy). Argumentację autora potwierdza również zjawisko regularnego

⁷ Por. A. Szyszko-Bohusz, *Świadomość jako obecność Substancji Duchowej nie podlegającej lub podlegającej zmianom*, [w:] *O Naturze Świadomości (Materiały Ogólnopolskiego Interdyscyplinarnego Seminarium pod red. A. Szyszko-Bohusza)*, Kraków 1997.

Zrozumienie „jedności życia” oraz absurdalności wszelkiego zła wyrządzonego bliźniemu staje się **szczególnie aktualne** w obliczu nasilenia terroryzmu i przemocy.

powtarzania się cech przodków w pokoleniach potomnych noszące miano „rekapitulacji”.

Przykładów potwierdzających wielką prawdę jedności życia jest wiele. Czyż nie wymaga zastanowienia „bohaterstwo” małego ptaszka atakującego orła stepowego aby odciągnąć go od gniazda, w którym znajdują się pisklęta, narażając swe życie? Czyżby znał ów ptaszek szczytne ideały moralne, był wyznawcą religii lub czytał dzieła mówiące o poświęceniu i altruizmie? Nie, przyczyną jego bohaterstwa jest instykt rodzicielski, nakazujący poświęcić życie dla potomstwa, dla zachowania ciągłości, kontynuacji życia, jednego i tożsamego.

VII. Dopóki istnieje ciągłość-kontynuacja łańcucha genetycznego poczętego przed milionami lat u zaczątków życia dopóty w każdym nowonarodzonym osobniku odradza się nie tylko soma rodzicieli, ale również ich pobudliwość – życie – świadomość. Dla każdego biologa truizmem jest twierdzenie, że organizm jednokomórkowy (np. ameba) rozmnażający się przez podział jest faktycznie „nieśmiertelny” – ponieważ tożsamy z nim samym organizm nie zginął od momentu poczęcia, ale dzieląc się przedłużał swe istnienie. Hipoteza autora zamianowana „nieśmiertelnością genetyczną” (określana już w niektórych opracowaniach naukowych jako „teoria”) postuluje, że organizmy wielokomórkowe rozmnażające się drogą płciową nie tracą przywileju nieśmiertelności w odniesieniu do swych niżej zorganizowanych jednokomórkowych braci.

VIII. W swej najgłębszej istocie natura świadomości człowieka jest tożsama z naturą świadomości Praprzyczyny – Boga – Absolutu – jedynie istniejącej i niezrodzonej Rzeczywistości. Chrystus wzywa „Obyście byli JEDNO – jako Ja z Ojcem”. Poprzez doświadczenie swojej własnej natury postawa człowieka nauki łączy się i utożsamia z postawą mistyka, światopogląd naukowy i religijny znajdują płaszczyznę porozumienia, ponieważ PRAWDA jest wierzchołkiem góry na szczyt której wiedzie wiele dróg.

LITERATURA

- J. Aleksandrowicz, H. Duda, U progu medycyny jutra, Warszawa 1988.
 J. Aleksandrowicz, S. Cwynar, A. Szyszko-Bohusz, Relaks. Wskazówki dla lekarzy i pedagogów, Warszawa 1976.
 H. Benson, The Mind Body Effect, Berkeley, New York 1980.
 L. Bertalanffy, Ogólna teoria systemów, Warszawa 1984.
 E. Białek, Nie bójmy się zmian, Warszawa 1977.
 E. Białek, Radość uczenia siebie i innych, Warszawa 1977.
 L. Borkowski, Logika formalna (systemy logiczne – wstęp do metalogiki), Warszawa 1977.
 L. Cyboran, Tajemnica Jogi, Kielce 1977.
 F. Capra, The Tao of Physics, Berkeley 1975.
 F. Capra, Punkt zwrotny, Warszawa 1987.
 W. J. Cynarski, W kierunku nowej, humanistycznej nauki o człowieku. Antropologia psychofizycznego postępu, [w:] „IDO – Ruch dla Kultury”, praca zbiorowa pod red. W. J. Cynarskiego, Rzeszów 2000.

- M. Demel, S. Skład, Teoria wychowania fizycznego, Warszawa 1970.
- T. Doktor, Joga we współczesnej psychoterapii, „Zdrowie Psychiczne” 1977, nr 3.
- M. Eliade, Yoga: Immortality and Freedom, New York 1958.
- M. Feiner, Nauczyciel w procesie ewolucyjnych przemian szkoły, „Hejnal Oświatowy” 1992, nr 3-4.
- S. Grochmal, Zaufaj sobie, Warszawa 1987.
- S. Grochmal, A. Szyszko-Bohusz, Lecznicze i wychowawcze wartości relaksu, Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Nauk Pedagogicznych PAN, Kraków 1973, t. XVI/1.
- S. Grochmal, A. Szyszko-Bohusz, Ćwiczenia odprężające jako przeciwdziałanie stresom i nerwicom życia codziennego. Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Nauk Pedagogicznych PAN, Kraków 1979, t. XXI/1.
- T. Ganti, Podstawy życia, Warszawa 1986.
- S. Grof, Poza mózg. Narodziny, śmierć i transcendencja w psychoterapii, Kraków 1999.
- M. K. Gandhi, Autobiografia, Warszawa 1973.
- A. Grzegorzczak, Zarys logiki matematycznej, Warszawa 1969.
- B. Green, Biofeedback and States of Consciousness, New York 1985.
- J. Gnitecki, W. Pasterniak, A. Szyszko-Bohusz, Świat – Edukacja – Wszechświat, Poznań 1977.
- J. Gnitecki, Zarys metodologii badań w pedagogice empirycznej, Poznań 1989.
- J. Gnitecki, W. Pasterniak, Inne wymiary pedagogiki, Poznań 1995.
- J. Gnitecki, W. Pasterniak, O filozofii edukacji. Wstęp do pedagogiki wartości, Zielona Góra 1994.
- J. Gnitecki, W. Pasterniak, Wychowanie jako poszukiwanie wartości, Gorzów Wlkp. 1993.
- J. Gnitecki, W. Pasterniak, Twórczość jako proces doskonalenia człowieka, [w:] W czasoprzestrzeni i poza czasoprzestrzenią. Szkice z pedagogiki teonomicznej, Poznań 1996.
- J. Gnitecki, Metoda intelektualnej intuicji w badaniach naukowych w pedagogice, UAM, Studia Edukacyjne 1996, nr 2.
- J. Gnitecki, Aksjologiczne podstawy współczesnej edukacji, [w:] Dydaktyka Literatury XXI, red. W. Pasterniak, Zielona Góra 2001.
- H. Gaertner, Albert Schweitzer i jego zasada „czci dla życia” a współczesna ekologia, Przegląd Lekarski 1990.
- J. Hubert, Creativity (A definition based on the concept of Negentropy), Dialectics and Humanism, nr 2, Warsaw 1985.
- J. Hubert, B. Szymańska, Propozycje modelu etyki uniwersalnej opartej na pojęciach negentropii i synergii, [w:] „Czy jest możliwa etyka uniwersalna?” Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, red. J. Sekuła, Siedlce 1994.
- B. Hołyst, Przywrócenie życiu, Warszawa 1991.
- E. Husserl, Idea fenomenologii, Warszawa 1990.
- A. Huxley, Drzwi percepcji, Warszawa 1991.
- R. Ingarden, Spór o istnienie świata, t. I-II, Warszawa 1987.
- T. a' Kempis, O naśladowaniu Chrystusa, Kraków 1972.
- M. Krapiec, Metafizyka, Lublin 1984.
- W. J. Kunicki-Goldfinger, Genetyka, wizje urzekające i groźne, Warszawa 1987.
- A. Kępiński, Psychopatologia nerwic, Warszawa 1972.
- J. Korczak, Jak kochać dziecko, Warszawa 1922.
- S. Kratochvil, Psychoterapia, Warszawa 1974.
- L. Kulmatycki, Stres. Joga. Relaksacja, Wrocław 1993.
- S. Kunalayananda, S. Vinekar, Yoga: Indyjski System Leczniczy, Warszawa 1970.
- M. Kaku, Hiperprzestrzeń, Wszechświaty równoległe. Pętle czasowe i dziesiąty wymiar, Warszawa 1996.

- A. H. Maslow, *W stronę psychologii istnienia*, Warszawa 1986.
- W. Okoń, *U podstaw problemowego uczenia się*, Warszawa 1964.
- O naturze świadomości (Materiały Ogólnopolskiego Seminarium AWF w Krakowie, red. A. Szyszko-Bohusz), Kraków 1997.
- M. Pąchalska, H. Knapik, J. Domański, J. Sokalski, A. Szyszko-Bohusz, *Ocena wybranych parametrów psychofizycznych w Uniwersalnym Stanie Świadomości w porównaniu z innymi zmiennymi stanami świadomości*, [w:] *Materiały na IV Ogólnopolską Konferencję Polskiego Towarzystwa Psychotronicznego*, Warszawa 1987.
- K. Pasenkiewicz, *Logika ogólna*, Warszawa 1979.
- T. Pasek, W. Romanowski, *Relaxation-concentration Yoga exercises*, Lisbon 1971.
- W. Pasterniak, *Przestrzeń edukacyjna*, Zielona Góra 1995.
- W. Pasterniak, *O dydaktycznej teorii wartości*, Goleniów 1991.
- W. Pasterniak, *Aksjologiczne bariery cywilizacyjne a nadzieje pedagogiki*, „*Dydaktyka Literatury*” XX, Zielona Góra 2000.
- W. Pasterniak, „*Metateoretyczne*” założenia pedagogiki teonomicznej i teonomicznej dydaktyki literatury, „*Dydaktyka Literatury*” XXI, Zielona Góra 2001.
- W. Pasterniak, *Piękno i sacrum. U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998.
- W. Pasterniak, *Wartości i symbole w przestrzeni edukacyjnej*, Gorzów Wlkp. 1997.
- W. Pasterniak, *Głębia i pewność. O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia*, Poznań 1999.
- Perspektywy i kierunki rozwoju pedagogiki*, praca zbiorowa pod red. J. Gniteckiego i S. Palki, Kraków-Poznań 1999.
- Pedagogika i Edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności* (Materiały III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego pod red. J. Gniteckiego i J. Rutkowiaka), Warszawa-Poznań 1999.
- R. Rogers, *On Becoming a Person*, Boston 1961.
- E. Staniek, *Pedagogiczne zasady Mistrza z Nazaretu*, Kraków 1995.
- R. Sheldrake, *A New Science of Life. The Hypothesis of Formative Causation*, London 1981.
- J. M. Smith, *Problemy biologii*, Warszawa 1992.
- D. Stauffer, H. E. Stanley, *Od Newtona do Mandelbrota. Wstęp do fizyki teoretycznej*, Warszawa 1996.
- J. H. Schultz, *Das Autogene Training*, Stuttgart 1970.
- A. Schweitzer, *Moje życie*, Lublin 1991.
- H. Seley, *Stres życia*, Warszawa 1966.
- W. Sedlak, *Życje jest światłem*, „*Studia Filozoficzne*” 10, 1978.
- W. Sedlak, *Bioelektronika*, Warszawa 1979.
- A. Szyszko-Bohusz, *Funkcja ćwiczeń odprężających w nowoczesnym procesie kształcenia*, Wrocław 1979.
- A. Szyszko-Bohusz, *Nieśmiertelność genetyczna w świetle Pedagogiki Holistycznej*, „*Sztuka Leczenia*” 2/200.
- A. Szyszko-Bohusz, *Pedagogiczne zasady wychowania w duchu ideałów olimpizmu w świetle Pedagogiki Holistycznej*, [w:] *Logos i Etos Polskiego Olimpizmu*, praca zbiorowa pod red. J. Lipca, Kraków 1994.
- A. Szyszko-Bohusz, *Wartości i symbole w przestrzeni edukacyjnej w świetle Pedagogiki Holistycznej*, [w:] *Wartości i symbole w Przestrzeni Edukacyjnej* (Materiały I Ogólnopolskiej Sesji Pedagogicznej zorganizowanej przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie Wlkp., red. W. Pasterniak i J. Kaliszan, Gorzów Wlkp. 1997.
- A. Szyszko-Bohusz, *Funkcja Pedagogiki Holistycznej w kształceniu specjalistów z dziedziny kultury fizycznej*, [w:] *Nauczanie przedmiotów humanistycznych w Akademii Wychowania Fizycznego* (Materiały Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Zakład Humani-

stycznych Podstaw Turystyki Katedry Psychologii AWF w Krakowie, red. J. Fenczyn, Kraków 1994.

- A. Szyszko-Bohusz, Problem nieśmiertelności genetycznej a Pedagogika Holistyczna (Sprawozdanie z posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddział w Krakowie, t. XLI), Kraków 1998.
- A. Szyszko-Bohusz, Albert Schweitzer a pedagogika naszych czasów, [w:] Medycyna u progu XX wieku (Materiały z Ogólnoświatowej Konferencji Naukowej Polskiej Akademii Medycyny oraz Albert Schweitzer World Academy of Medicine, red. K. Imieliński, Warszawa 1999).
- A. Szyszko-Bohusz, Nieśmiertelność Genetyczna. Czy dziedziczymy świadomość?, Kraków 1996.
- A. Szyszko-Bohusz, W. Pasterniak, Nowa filozofia człowieka i nowa pedagogika, „Dydaktyka Literatury” XX, Zielona Góra 2000.
- A. Szyszko-Bohusz, Uniwersalny Stan Świadomości, Poznań 1991.
- R. Tadeusiewicz, Problemy biocybernetyki, Warszawa 1994.
- J. Woroniecki, Katolicka etyka wychowawcza, Lublin 1987.
- Z. Zdybicka, Człowiek i religia, Lublin 1993.
- Z. Zaborowski, Stosunki międzyludzkie a wychowanie, Warszawa 1974.
- W. Zbierowski, Problem rozszerzonego prawa biogenetycznego, Katowice 1959.

Ponadto

- K. Ajdukiewicz, Język i poznanie, Warszawa 1960.
- Jan Paweł II, Wiara i kultura, Rzym-Lublin 1988.
- Jan Paweł II, Fides et ratio, Kraków 1998.
- A. E. Szoftysiak, Metafizyka jedni, Katowice 1994.
- J. Trębka, Mózg i jego jaźń, Kraków 1991.
- R. Weber, Poszukiwanie jedności. Nauka i mistyka, Warszawa 1990.
- W. Pasterniak, Rozjaśnić egzystencję, Poznań 2001.
- J. Krishnamurti, Ty jesteś światem, Poznań 1997.

Andrzej Szyszko-Bohusz

THE NATURE OF CONSCIOUSNESS

(40, years essence of the scientific investigations)

The author is an inventor of a new branch of pedagogy – The Holistic Pedagogy and The Hypothesis of Genetic Immortality – strictly connected with a holistic understanding of the nature of consciousness. He presents the multidisciplinary view on several fundamental notions, as life, consciousness, personal identity, heredity, genetic memory, etc. According to the above mentioned revision of to-date terminology is presented. The author claims the notion of heredity can be understood as continuity of the parents' lives in children. Therefore, the chain of life and consciousness has not been interrupted despite of the death of an individual. The programme of investigation including the state of relaxation and the peculiar state of consciousness named by the author „The State Not Able To Change” or „Universal State Of Consciousness” was extended to about 1000 schoolboys and schoolgirls, and about 5000 university students. The Hypothesis of Genetic Immortality (HGT) deserves, according to scientific opinions, to be called The Theory of Genetic Immortality (TGI).